

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych

TEATR

Nowy program od wtorku 7-go do piątku 10 stycznia włącznie

## "VICTORIA"

Początek w dniu powszednie od g. 4 1/2, w dniu świąteczne od g. 3 1/2.

## Dziś zmiana programu

KINO

## "CZARY"

Początek w dniu powszednie o g. 5-0j, w dniu świąteczne o g. 3-0j.

## DZIŚ NOWY PROGRAM

### P. Moraczewski o sytuacji

We środę odbył premier p. Moraczewski konferencję z przedstawicielami prasy warszawskiej, którym przedstawił obecną sytuację polityczną państwa, zewnętrzną i wewnętrzną.

#### Sytuacja jest bardzo poważna.

Sytuacja zagraniczna i wewnętrzna kraju, według słów prezydenta ministrów, jest bardzo poważna. Wilno znajduje się w rękach bolszewików. Peturcy stoją pod Lwowem, a Niemcy gromadzą znaczne siły dla podboju Księstwa Poznańskiego. Wszystkie te trzy wrogie potęgi ościennie działają nadto destrukcyjnie wewnątrz naszego kraju drogą agitacji wywrotowej, wspieranej poważnymi środkami pieniężnymi.

W tych warunkach utrzymanie w kraju wewnętrznego skupienia, jedności, porządku i zimnej krwi jest wskazaniem naczelnem.

#### Za porządek pomoc koalicji.

Krajowi potrzeba wszelkich środków pomocniczych. Aby je uzyskać, Polska musi wobec zagranicy wykazać się swym ładem, który winien każde państwo cechować.

Droga przez Gdańsk, którą można sprowadzić potrzebne Polsce surowce i produkty, uzależniona jest od pozwolenia rządu niemieckiego.

Prawdopodobnie w poniedziałek nadchodzący przybędzie do Warszawy oficjalna misja angielsko-amerykańska o charakterze polityczno-żywnościowym. Misja ta odbywa podróż drogą na Wiedeń. Obie misje (to zn. i bawiąca w Warszawie misja żywnościowa amerykańska) pytają zasadniczo, czy w kraju panuje spokój i od tego uzależniają zarówno dostawę żywności, jak i pomoc finansową. Zrozumiałą rzeczą tedy jest, jak bardzo dla przeprowadzenia tak ważnych zadań na spokoju tym państwu polskiemu zależy.

#### Ostatni zamach.

Nawiązując do powyższego, p. Moraczewski zwrócił uwagę, jak bardzo w tych warunkach szkodliwym był zamach w dn. 5-go b. m. Zgadza się z nim pod tym względem w zupełności i Ignacy Paderewski, który, aczkolwiek politycznie gabinetu nie aprobuje, zdaje sobie jednak całkowicie sprawę z trudności państwa na zewnątrz i na wewnątrz i potępia przewroty zamachowe, jako czynniki chaosu.

W tym miejscu p. Moraczewski dał wyraz swego podziwu dla wytrwałości i jasności politycznej umysłu Paderewskiego i dla jego wyjątkowego zorientowania się w stosunkach, panujących w kraju.

#### Brak wojska dla obrony kresów.

Przechodząc do trudności, z jakimi ma do czynienia obecny rząd, p. Moraczewski poruszył sprawę obrony kresów, o którą tak bardzo dopominają się żywioty narodowe. Otóż dostatecznej ilości wojska dla obrony Lwowa, Wilna etc. rząd w swoim rozporządzeniu nie posiada, bo musi utrzymać porządek w kraju. Powiększyć armję możnaby wprowadzić drogą poboru przymusowego, ale byłaby ona głodna i bosa i przekształciłaby się szybko w bandy bolszewickie. Na to zaś, by ją przyodzianić i żywić, rząd obecny nie posiada środków pieniężnych, bo kraj nie chce płacić podatków, składać ofiar, ani dawać pożyczek.

#### Udział Poznańskiego w Sejmie.

Drugą poważną trudnością rządu obecnego jest sprawa udziału w Sejmie przedstawicieli zaboru pruskiego. Konkretne propozycje w tej sprawie przywołała dn. 6 b. m. delegacja Rady ludowej w Poznaniu. Streszczają się one w projekcie, aby zabor pruski wysłał do Sejmu 126 posłów (w tym 80 posłów z Rady Ludowej, 4 komisarzy z poza Rady L., 9 posłów do parlamentu niemieckiego oraz przedstawicieli różnych stowarzyszeń: 13 tu z ks. Poznańskiego, 10-ciu ze Śląska, 5-ciu z Prus Królewskich, 2-ch z Prus Książęcych i 3-ch członków P. P. S.). Gdyby rząd na ów projekt nie przystał propozycja przedstawia rozwiązanie drogą wyboru 126 posłów przez walne zebranie delegatów całego zaboru t. j. Prus, Śląska i Księstwa.

Normalną drogą Polacy z zaboru pruskiego posłów wybrać nie mogą, chcąc uniknąć represji i wpływów niemieckich, któreby plebiscyt krępowały. Propozycję Poznańczyków popierał żywo Ignacy Paderewski, p. Moraczewski jednak zaznaczył, że rząd stanowczo na udział tego rodzaju posłów z zaboru pruskiego zgodzić się nie może.

#### Sprawcy zamachu będą ukarani

W kwestjach, związanych z echem zamachu niedzielnego, p. Moraczewski o-

świadczył, że rząd stoi na stanowisku bezwzględnej ukarania sprawców zamachu. Późniejsi nie będą ukarani, jeżeli nie będą mieli udziału w tym zamachu. Kwestja przedstawia się jasno: albo rząd będzie miał siłę ukarania sprawców i ukarze ich, albo tej siły mieć nie będzie i w takim razie ustąpi.

Co do przyjazdu Paderewskiego, p. Moraczewski oświadczył, że zdaniem jego kom. Piłsudski zaważwał Paderewskiego z Krakowa jedynie ze względu na spodziewany przyjazd misji angielsko-amerykańskiej, aby się co do niej poinformować, oraz aby ustalić, że Paderewski o zamachu nie wiedział, co naturalnie stwierdzono.

#### Konferencja z Paderewskim u kom. Piłsudskiego

w której brał udział p. Moraczewski, toczyła się dokoła proponowanej przez Poznańczyków Naczelnej Rady Narodowej. Paderewski usiłował skłonić rząd, aby jeszcze przed Sejmem uznał Radę za czynnik, który ma usankcjonować władzę naczelną państwa, aby usunąć okupacyjne pochodzenie władzy. P. Moraczewski w odpowiedzi Paderewskiemu uznał Radę za jednostronną, bo tworzoną bez porozumienia z lewicą, a więc jej sankcji pozbawioną. Nie odpowiadałaby ona zresztą ustosunkowaniu państwowemu w kraju. Nie przejmując sprawy, skierował p. Moraczewski po opinję do stronnictw, rząd bowiem pertraktować ze stronnictwami nie ma czasu.

#### Rząd nie uzna Rady Narodowej

Zdaniem prezydenta ministrów rząd nie może proponowanej N. Rady Narodowej uznać, będzie ona bowiem prawdopodobnie niczym więcej, jak tylko walnym zebraniem Koła Międzypartyjnego wszystkich trzech zaborów.

#### O rekonstrukcji niema mowy

Na zapytanie, czy rozważane są jakieś inne projekty rekonstrukcji gabinetu, p. Moraczewski oświadczył, że o rekonstrukcji nie może być mowy: może tylko rząd ustąpić całkowicie, albo całkowicie pozostać.

Pytany, jak na sprawę tę zapatruje się om. Piłsudski, p. Moraczewski zastrzegł, że mówi tylko za siebie i za swój rząd, ale nie za komendanta.

#### Dni przełomowe dla gabinetu

«Kurjer Polski» donosi: Dni obecne są — jak się zdaje — przełomowymi dla gabinetu. Politycy odbywają nieustannie nara-

dy w związku z nowymi propozycjami Ignacego Paderewskiego.

Co do treści tych propozycji, to wobec tego, iż narady nie są jeszcze ukończone, podać jej do wiadomości publicznej nie można.

#### Koalicja a zamach

«Gazeta Polska» w depeszy własnej z Berna donosi:

Donoszą z Paryża, że wiadomość o zamachu na Naczelnika Państwa wywołała zdumienie w kołach politycznych francuskich oraz między przybywającymi na zjazd pokojowy delegatami państw sprzymierzonych — Prasa podkreśla anarchiczny charakter zamachu. Bawiąca w Paryżu delegacja notyfikacyjna pod przewodnictwem dr. Dłuskiego przygotowuje w tej sprawie oficjalny komunikat.

Deputowany Montet zapowiedział wniesienie interpelacji do Izby w sprawie stosunku rządu francuskiego do Komitetu Narodowego, jako moralnego sprawcy zamachu.

#### P. Thugutt o wyniku wyborów

W rozmowie z dziennikarzami w sprawie ogłoszonego stanu wyjątkowego, oświadczył p. Thugutt między innymi na pytanie o wyniku wyborów: «Zdajemy sobie sprawę — ciągnie p. minister — że w sejmie nie będziemy mieli większości. O ile Galicja i Królestwo zrównoważy może lewicę z prawicą, to Poznańskie bezwarunkowo przechyla szalę na korzyść prawicy. Mimo to jak najszczerzej i jak najgoręcej pragniemy wszyscy w rządzie zwołania sejmku».

«Największy kłopot z wyborami sprawi Poznańskie. Sejm bez posłów poznańskich nie będzie sejmem polskim. Wyborów tam przeprowadzić w obecnej chwili nie da się. Będziemy musieli pójść na surogat wyborów. Pertraktowaliśmy wczoraj z przedstawicielami Poznańskiego. Wyjeżdżają tam ju-ro dwaj przedstawiciele rządu».

Z odpowiedzi na pytania dowiadujemy się, iż Sejm zbierze się prawdopodobnie w pierwszych dniach lutego.

#### Dlaczego rząd nie ustępuje?

— «Dlaczego panowie nie chcą ustąpić i dać możliwość stworzenia rządu narodowego?» — pyta redaktor pisma nar. dem.

— «Gdy ustąpimy — odpowiada minister — zapanują takie stosunki, które uniemożliwią zwołanie Sejmu. A my przede wszystkim chcemy i mamy możliwość Sejm zwołać. Gdy ustąpi obecny rząd — będzie walka domowa».





